

GŁOS UBERSREIKU

12 Dzień Czasu Sigmara 2512 roku

Cena: 2 szylingi

Zamieszki na MARKTPLATZ



WYDANIE SPECJALNE

Występ Cudownego Orszaku Betse Wooster zakończył się katastrofą!

Jak podczas każdych odwiedzin w mieście Cudowny Orszak i tym razem zaplanował serię przedstawień na Placu Targowym. Scena stanęła przy posagu Magnusa Pobożnego. Miało to być przedstawienie, jak każde inne. Początkowo wszystko szło dobrze. Kuglarze wykonywali swoje akrobacje, artyści sceniczni przedstawiali pantomimę na temat sytuacji w mieście, w równym stopniu szydząc z miejscowych, jak i z Altdorfczyków. Wydawałoby się, że wszystko zmierza we właściwym kierunku.

Nic bardziej mylnego.

Mniej więcej po godzinie przedstawienia rozpętało się piekło. Mimo setek ludzi na placu nikt nie wie dokładnie od czego się zaczęło. Najpierw w stronę sceny poleciały zgniłe owoce i warzywa, potem kamienie, a w chwilę później na placu rozpętała się regularna bitwa, gdzie każdy walczył o swoje bezpieczeństwo, a nawet życie.

Po kilku minutach plac został otoczony przez wojsko, a wszystkie osoby biorące udział w awanturze zostały zatrzymane. Trwają przesłuchania zatrzymanych. Dochodzeniem kieruje osobiście kapitan Nacht. Nieoficjalne źródła podają, że w sprawę zaangażowała się również Świątynia Sigmara. Z ramienia kultu Patrona Imperium sprawę prowadzi Inkwizytor Albrecht Vogel.

Wydaje się, że sytuacja na placu miała być tylko przykrywką do wydarzeń, które rozegrały się na mieście. Straż miejska nie chce udzielać żadnych wyjaśnień, jednak można zaobserwować wzmożoną aktywność zarówno straży, jak i wojsk Altdorfskich, w zaznaczonych na mapie punktach. Sugerujemy, aby do czasu wyjaśnienia sprawy omijać w miarę możliwości te rejony.



Obecność Vogel'a świadczy o tym, że sytuacja jest poważna. Łowca zjawia się zwykle w mieście, gdy w mieście ma dojść do ważnych wydarzeń, nie koniecznie pozytywnych. Ci, którzy znają go dłużej mówią, że przyciąga on kłopoty. Podczas jednej z pierwszych wizyt, około dziesięć lat temu, doszło do serii aresztowań w kręgach pomniejszej szlachty, głównie młodych przedstawicieli klasy wyższej. Po interwencji Sigismunda Jungreuda zostają zwolnieni. Wydawało się, że sprawa rozeszła się po kościach. Aż nagle następnego dnia zostaje aresztowana Katheryn z rodu Aschaffenbergów, daleka kuzynka księcia Brynicha. Kobieta została oskarżona o organizowanie bezwstydných orgii na cześć jednego z zakazanych Bogów Chaosu, publicznie przesłuchana i skazana na śmierć na stosie. Ilość organizowanych przez moźnych tego miasta imprez spadła wówczas drastycznie w dół.

Z zeznań świadków wynika...

Nikt dokładnie nie wie jak to wszystko się zaczęło. Z zeznań osób, które uczestniczyły w wydarzeniach wynika, że ktoś zaczął podburzać tłum. Nikogo nie udało się zidentyfikować. Naszej redakcji udało się jednak dotrzeć do Betse Wooster, która skomentowała tą sytuację w następujących słowach:

„Przedstawienie trwało w najlepszą, gdy nagle, zupełnie nieoczekiwanie, w stronę sceny zaczęły lecieć jakieś przedmioty. Najpierw owoce i warzywa, później kamienie. Proszę mnie nie zrozumieć, takie sceny to chleb powszedni dla wędrowniej grupy kuglarskiej, ale zwykle jesteśmy w stanie przewidzieć czy i kiedy może się stać coś takiego.

Nie pierwszy raz dawaliśmy to dokładnie przedstawienie w Ubersreiku, nigdy dotąd nie spotkaliśmy się z taką reakcją mieszkańców. Ewidentnie, ktoś tą awanturę sprowokował i Cudowny Orszak nie miał z tym nic wspólnego.”

Jeśli to nie występ sprowokował zamieszki - to co lub kto? Minęły zaledwie dwa dni od wydarzeń, a miasto huczy już od teorii spiskowych. Najczęściej powtarzana jest wersja, że stolica pragnie zupełnie podporządkować sobie miasto i wykorzysta do tego każde możliwe środki, a całą winę starają się zrzucić na niczemu nie winnych mieszkańców miasta.

Inna wersja mówi, że Jungfreudowie próbują odzyskać władzę w mieście. Wzniciągają więc zamieszki, aby w powstałym bałaganie znaleźć sposób na odzyskanie miasta. Ta wersja wydaje się jedna mało prawdopodobna. Od kilku miesięcy Sigismund Jungfreud wraz z najbliższymi przebywa w swojej rodzinnej posiadłości i jest bacznie obserwowany. Imperium spodziewa się z ich strony problemów, ale zdaniem naszych informatorów nie są jeszcze oni gotowi do działania.

Ostatnia z najpopularniejszych wersji mówi o wmieszaniu się, w i tak już skomplikowaną sytuację polityczną miasta, osób trzecich, które pragną ugrać dla siebie jak najwięcej.

Niektóre osoby przebywające na placu twierdzą, że rozruchami kierował jakiś cudzoziemiec, ale nikt nie jest w stanie sprecyzować jak dokładnie on wyglądał. Straż miejska wypytuje jednak mieszkańców w tej kwestii. Jeśli ktoś potrafi przekazać dokładny opis tego mężczyzny niech zgłosi się do najbliższego posterunku. Za wiarygodne informacje wyznaczona jest nagroda w wysokości 1 złotej korony.

Po wydarzeniach na placu

Masowe aresztowania sprawiły, że miasto jest dziś wyjątkowo puste. Nie ma co się jednak dziwić. Miasto ucierpiało nie tylko w okolicach MarktPlatz.

Zaczynając od rejonów placu - większość stojących wokół niego budynków odniosła większe lub mniejsze uszkodzenia. Kupcy są wściekli. Mają pretensje do miasta o braku zapewnienia ochrony. Zapowiadają złożenie wniosków do Rady Miasta o wypłacenie świadczeń na pokrycie szkód.

Ucierpiała również Świątynia Sigmara. Grupa zamaskowanych osób wtargnęła do świątyni zaskakując kapłanów. Dwóch z nich, próbujących przeciwstawić się wandalom, zostało brutalnie pobitych. Nie udało się ich uratować. Świątynia wyznaczyła nagrodę za wskazanie sprawców w wysokości 5 złotych koron. Dochodzeniem w tej sprawie kieruje Albrecht Vogel. Próbowaliśmy porozmawiać na ten temat z Łowcą, jednak nie uzyskaliśmy odpowiedzi na żadne pytania. Jedyną pewną informacją to Jego zapewnienie, że dopadnie winowajców.

W dzielnicy kupieckiej zdewastowano kilka budynków mieszkalnych, kilka osób zostało pobitych, jedna zmarła. Na prośbę rodziny zmarłego nie podajemy jego nazwiska.

Zniszczenia nie ominęły też dzielnicy rzemieślniczej, a nawet wojskowej. Wydaje się, że zamieszanie jakie zostało wywołane na MarktPlatz posłużyło chuliganom jako pretekst do załatwienia swoich brudnych spraw na całym mieście. Zniszczono kilka warsztatów, włamano się do „Bałagan i Wiadro”, poturbowano właściciela lokalu. Na szczęście nic wielkiego się mu nie stało, ale Altdorfczycy są wściekli.

Heinrich von Bruner

Poszukuje grupy osób, które w dniu zamieszek udzieliły pomocy jego podopiecznej, Angelique D'Arquine nie dopuszczając do jej uprowadzenia.

Angelique jest już bezpieczna w dworze i osobiście chciałaby podziękować za pomoc, a być może również za uratowanie jej życia.

Nie będzie to jedyna nagroda dla osób, które udzieliły jej pomocy.

Z góry jednak dziękujemy wszystkim potencjalnym naciągaczom i oszustom. Angeliqua dość dokładnie opisała jej wybawców. Wszelkie próby wyłudzenia spotkają się z właściwymi dla tego przestępstwa konsekwencjami.

Heinrich von Bruner



Pod Mostem wybuchł pożar. Spłonęła część prowizorycznych chat i mol, jakie powstały w ostatnim czasie. Złośliwi mówią, że to sama Straż Miejska podłożyła ogień wykorzystując sytuację w mieście. Oczywiście przedstawiciele straży kategorycznie zaprzeczają tym plotkom. Okoliczni mieszkańcy wyraźnie jednak podkreślają, że ogień podłożyła osoba w mundurze straży miejskiej. Kapitan Nacht obiecała osobiście przyjrzeć się tej sprawie i wyznaczyć osoby godne zaufania do jej wyjaśnienia.

W wyniku wydarzeń na MarktPlatz, zostają wprowadzone czasowe ograniczenia w swobodnym poruszaniu się po mieście. Zarówno Straż Miejska, jak i żołnierze Altdorfscy będą kontrolować poruszające się po ulicach osoby. Po zmroku poruszanie się po mieście bez specjalnej przepustki jest zabronione. Zapowiedziane są wzmożone kontrole w dokach i przy bramach. Żaden statek nie wpłynie ani nie wypłynie z miasta jeśli urzędnicy będą mieli co do niego jakiegokolwiek wątpliwości.

W związku z rosnącym zapotrzebowaniem Straż Miejska szuka osób chętnych zasilić jej szeregi. Zainteresowane osoby powinny się zgłosić do Sierżanta Sztabowego Harold Bauscha.

Rozgrywki Snotballa zawieszone!

W wyniku ostatnich wydarzeń zawieszono przygotowania do meczu, który miał odbyć się 27 dnia Czasu Sigmara. Rada miasta zadecydowała, iż w obecnej sytuacji starcie między miejscową drużyną Krakenów, a reprezentacją wojsk Altdorfskich nie byłby w tej chwili najlepszym pomysłem. Szczególnie, że w wyniku ostatnich wydarzeń ucierpiał jeden z obrońców Lukas Klostermann. Klubowy medyk nie komentuje stanu zdrowia zawodnika. Nie pozwolono nam również z nim porozmawiać. To dość niezwykłe, bo Lukasa zwykle bardzo ciężko było utrzymać w ryzach. Pojawiają się plotki sugerujące, że zawodnik zginął lub stało się z nim coś jeszcze gorszego. Zarówno koledzy z drużyny, jak i sztab trenerski gorąco zaprzeczają tego typu insynuacjom twierdząc, że oszczędzają zawodnika aby był gotowy do spotkania z Altdorfską reprezentacją. Rada miejska potwierdza jednak, że mecz między obiema drużynami na pewno się odbędzie, choć być może jego termin może ulec zmianie.

Ludwig Immel wraca do miasta!

Ludwig Immel, do niedawna jeden z zawodników Altdorf's Imperial wraca do swojego rodzinnego miasta i chce wspomóc lokalną drużynę Krakenów w walce z Altdorfczykami. Władze klubu nie zdecydowały jeszcze czy dopuszczą zawodnika do gry.

Ludwig to wschodząca gwiazda snotballa. Wydawało się, że jego kariera nabiera tempa i wraz ze składem z stolicy ma szansę zdobyć mistrzostwo w tej dyscyplinie. Wszystko zmieniło się gdy dowiedział się o zajęciu przez Imperialne wojska jego rodzinnego miasta. W ciągu kilku dni zerwał umowę z klubem rezygnując z kariery sportowej na rzecz wspierania swojej rodzinnej miejscowości.

Obecnie zawodnik pomaga swoim kolegom w doskonaleniu swoich umiejętności, mimo że formalnie nie jest jeszcze członkiem klubu. Decyzja władz ma zapaść w ciągu kilku najbliższych dni. Jeżeli dopuszczą Ludwiga do gry będzie to oznaczać poważne wzmocnienie ataku Krakenów i zapewne podniesie jakość widowiska.

Oby tylko kibice obu drużyn potrafili zachować się przyzwoicie, zarówno w trakcie meczu, jak i po nim bez względu na wynik.